Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Woźniaka
na 46. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 listopada 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wniesionymi do mojego biura prośbami o interwencję zwracam się z wnioskiem o analizę i podjęcie stosownych działań w zakresie dodatkowych opłat za przejazd autostradą nakładanych przez izbę administracji skarbowej. Mimo że, jak wszyscy wiemy, obowiązek uiszczania opłat za przejazd autostradą został ostatecznie zniesiony z dniem 1 lipca 2023 r., to wielu obywateli nadal otrzymuje wezwania do zapłaty opłaty dodatkowej, naliczonej za nieuiszczenie opłaty przewidzianej w uchylonym już art. 37a ust. 12 ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym. Jest to, w moim przekonaniu, podyktowane uprzywilejowaną pozycją tej instytucji. Mam tutaj na myśli przede wszystkim okres przedawnienia. O ile w przypadku wykroczeń mandatowych karnych okres ten wynosi 1 rok lub 2 lata, o tyle w przypadku opłaty dodatkowej wynosi on aż 5 lat.

Wątpliwości, w moim przekonaniu, budzi również sama konstrukcja prawna tejże daniny, która wyklucza z prowadzonych postępowań administracyjnych i sądowoadministracyjnych zastosowanie pod określonymi warunkami odstąpienia od nałożonej opłaty. Mam tu na myśli przede wszystkim działanie siły wyższej czy okoliczności przewidziane w art. 189f kodeksu postępowania administracyjnego. Niedookreślona klasyfikacja prawna oraz brak wykładni co do charakteru tej opłaty powodują, że obywatele, którzy zostali już nią obciążeni, pozbawieni są, w moim przekonaniu, możliwości przedstawienia odpowiednich wyjaśnień i okoliczności mających usprawiedliwić ich zachowania na autostradach.

Proszę serdecznie pana ministra o udzielenie odpowiedzi w tej sprawie. Do mojego biura, tak jak wspomniałem, zgłosiło się kilkoro uczestników ruchu drogowego, w tym przedsiębiorców, którzy po kilku latach mają odpowiedzieć na pytanie, czy kilka lat temu przejeżdżali autostradą, w związku z tym, że aplikacja nie zaliczyła im odpowiednio opłaty. To jest trudne do udowodnienia. Trudne w tym rozumieniu, że nikt nie pamięta, co działo się kilka lat temu. Co prawda pojawia się określony materiał zdjęciowy, niemniej wiele wątpliwości, w moim przekonaniu, budzą też opinie przedstawiane przez mieszkańców. I jest to spory kłopot, zwłaszcza że kary nie są łagodne – mówimy tutaj o kwocie nawet 500 zł.

W związku z tym bardzo serdecznie proszę pana ministra o odpowiedź w tej kwestii i ustosunkowanie się do niniejszego oświadczenia.

Piotr Woźniak